

Sygn. akt VIII C 1606/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 30 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2018 roku w Łodzi

sprawy z powództwa (...) S.A. w B.

przeciwko A. D.

o zapłatę

na skutek zarzutów pozwanej od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym

utrzymuje w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt VIII Nc 3258/17 w dniu 7 czerwca 2017 r.

Sygn. akt VIII C 1606/17

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 14 kwietnia 2017 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wystąpił przeciwko pozwanej A. D. o zapłatę kwoty 5.948,56 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 22 marca 2017 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podniósł, że pozwana poprzez podpisanie weksla z dnia 9 maja 2016 roku zobowiązała się do zapłaty oznaczonej w jego treści sumy pieniężnej, opiewającej na kwotę 5.648,56 zł. Wezwana do wykupu weksla pozwana nie dokonała żadnej wpłaty.

(pozew 3-5)

W dniu 7 czerwca 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (VIII Nc 3258/17), którym nakazał pozwanej, aby w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaciła powodowi z weksla kwotę 5.948,56 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym od dnia 22 marca 2017 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.280 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

(nakaz zapłaty k. 14)

Od powyższego nakazu zarzuty wywiodła pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanej podniósł zarzut braku legitymacji procesowej czynnej powoda akcentując, iż powód nie wykazał, aby nabył wierzycelność względem pozwanej od (...) Sp. z o.o. Wskazał także, że powód nie udowodnił, aby w sposób prawidłowo przedstawiono dłużnikowi weksel do zapłaty,

nie złożył również deklaracji wekslowej, co czyni niemożliwym ustalenie, czy weksel został wypełniony zgodnie z jej treścią, a sam weksel został wypełniony po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego. Ponadto podniósł zarzut niewykazania istnienia i wysokości roszczenia ze stosunku podstawowego.

(zarzuty k. 25-30)

W odpowiedzi na zarzuty powód podtrzymał stanowisko wyrażone w pozwie. Na wstępie wyjaśnił, iż stroną umowy z pozwaną nie był (...) Sp. z o.o., co czyni wywiedziony przez pozwaną zarzut braku legitymacji procesowej czynnej niezasadnym. W dalszej kolejności wskazał, iż na mocy umowy pożyczki pozwana zobowiązała się do spłaty kwoty 7.440 zł, na którą złożyła się kwota udzielonej pożyczki – 3.500 zł, opłata przygotowawcza – 129 zł, wynagrodzenie prowizyjne – 2.751 zł, cena usługi (...) – 600 zł oraz odsetki umowne. Zobowiązanie miało zostać spłacone w 30 ratach po 248 zł każda, wymagalnych w terminie do 19-go dnia każdego miesiąca, począwszy od czerwca 2016 roku. Pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania, wobec czego pismem z dnia 19 lutego 2017 roku powód wypowiedział umowę pożyczki. Odnosząc się do poszczególnych naliczonych opłat powód wskazał, że wynagrodzenie za udzielenie pożyczki stanowi umowne wynagrodzenie za możliwość skorzystania przez pożyczkobiorcę ze środków finansowych pożyczkodawcy przez czas trwania umowy, opłata przygotowawcza została naliczona, jako koszt związany z przygotowaniem umowy, w tym zgromadzeniem koniecznych dokumentów i dokonaniem weryfikacji zdolności kredytowej pozwanej oraz uruchomieniem środków, z kolei opłata za (...) była związana ze skorzystaniem przez pozwaną z fakultatywnej usługi, na mocy której otrzymywała ona szereg korzyści.

(odpowiedź na zarzuty k 41-43v.)

Na rozprawie w dniu 15 stycznia 2018 roku pełnomocnicy stron nie stawili się.

(protokół rozprawy k. 75)

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwana A. D. zawarła w dniu 9 maja 2016 roku z powodem umowę pożyczki gotówkowej nr (...), na mocy której powód udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 3.500 zł (całkowita kwota pożyczki). Wyplaconą kwotę wraz z opłatą przygotowawczą – 129 zł, wynagrodzeniem prowizyjnym – 2.751 zł, opłatą za (...) – 600 zł oraz odsetkami umownymi w wysokości 9,74% w skali roku – 460 zł, łącznie 7.440 zł, pozwana zobowiązała się spłacić w 30 ratach po 248 zł każda, wymagalnych w terminie do 19-go dnia każdego miesiąca, począwszy od czerwca 2016 roku. Opłata przygotowawcza, w myśl postanowień umowy, była pobierana za czynności faktyczne związane z rozpatrzeniem wniosku, przygotowaniem oraz zawarciem umowy i udzieleniem pożyczki. Wynagrodzenie z tytułu (...) było natomiast związane z wykupioną przez pozwaną usługą o charakterze fakultatywnym, na mocy której w czasie trwania umowy mogła ona skorzystać z szeregu dodatkowych uprawnień: złożenia wniosku o odroczenie rat/obniżenie rat oraz o przyspieszoną wypłatę kwoty pożyczki, a także otrzymywała powiadomienia SMS o przelewie pożyczki na konto, terminie płatności raty oraz zaksięgowaniu jej płatności.

Na zabezpieczenie pożyczki pożyczkobiorca obowiązany był wystawić i przekazać pożyczkodawcy w dniu podpisania umowy jeden weksel in blanco „nie na zlecenie”, który zachowywał ważność do momentu całkowitej spłaty zobowiązań wynikających z umowy pożyczki. W przypadku, gdy opóźnienie pożyczkobiorcy w płatności kwoty równej jednej racie przekraczało 30 dni, pożyczkodawca był uprawniony do wypowiedzenia umowy po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, a także do wypełnienia weksla na zasadach określonych w deklaracji wekslowej. Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni. Od zadłużenia przeterminowanego powód był uprawniony do naliczania odsetek umownych za każdy dzień zwłoki w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie.

Zgodnie z deklaracją wekslową pozwana upoważniła powoda do wypełnienia weksla, do wpisania domicyliata i wypełnienia weksla na sumę odpowiadającemu jej zadłużeniu wobec pożyczkodawcy wynikającemu z umowy pożyczki łącznie z faktycznie poniesionymi przez pożyczkodawcę kosztami, m.in. w przypadku powstania po stronie

pożyczkobiorcy zaległości z zapłatą jakiegokolwiek zobowiązania pieniężnego wynikającego z umowy pożyczki oraz upływu 7 dni od wezwania pożyczkobiorcy do zapłaty należnych kwot.

(umowa pożyczki wraz z załącznikami k. 44-49, k. 55-56, deklaracja wekslowa k. 50, wniosek o udzielenie pożyczki k. 51-54)

Z tytułu zaciągniętej pożyczki pozwana dokonała wpłat na łączną kwotę 1.500 zł. Pismem z dnia 19 stycznia 2017 roku powód wezwał pozwaną do spłaty w terminie 7 dni zadłużenia w kwocie 484 zł tytułem zaległych rat wymagalnych w dniach 19 grudnia 2016 roku i 19 stycznia 2017 roku pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki, a następnie, wobec braku spłaty, pismem z dnia 19 lutego 2017 roku wypowiedział umowę pożyczki oraz poinformował o wypełnieniu weksla na kwotę 5.948,56 zł. Zadłużenie to obejmowało: kwotę niespłaconej pożyczki – 5.940 zł oraz odsetki umowne – 8,56 zł.

(weksel k. 6, wypowiedzenie umowy k. 7, wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego k. 57, k. 58, wyliczenie odsetek k. 59, wyciąg z książki nadawczej k. 60-61, k. 62-64, ostateczne wezwanie do zapłaty k. 65, karta klienta k. 66-66v.)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony procesu.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne w całości.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez pozwaną zarzutu braku legitymacji procesowej czynnej powoda, który okazał się całkowicie chybiony. Wbrew twierdzeniom podniesionym w zarzutach od nakazu zapłaty, pożyczkodawcą w sprawie był powód, tj. (...) S.A., nie zaś (...) Sp. z o.o., a tym samym powód, będący jednocześnie wierzycielem pierwotnym, nie miał obowiązku wykazania swojej legitymacji procesowej czynnej w inny sposób, jak poprzez przedłożenie wystawionego weksla, co też uczynił.

Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił.

W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu nie budziły wątpliwości twierdzenia faktyczne powoda o tym, że łączyła go z pozwaną umowa pożyczki gotówkowej nr (...), na mocy której udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 3.500 zł, zaś pozwana zobowiązała się spłacić łączną kwotę 7.440 zł w 30 ratach po 248 zł każda, wymagalnych w terminie do 19-go dnia każdego miesiąca. Powód na potwierdzenie łączącego go z pozwaną stosunku zobowiązaniowego przedłożył umowę podpisaną przez A. D. wraz z harmonogramem spłat, jak również podpisany przez pozwaną weksel in blanco, których prawdziwość nie została przez pozwaną podważona, w konsekwencji Sąd uznał, że powód wykazał swoje roszczenie co do zasady. W oparciu o twierdzenia powoda Sąd przyjął ponadto, iż na poczet zadłużenia pozwana dokonała wpłat w łącznej kwocie 1.500 zł, co wobec braku spłaty pozostałej części zadłużenia dało powodowi podstawę do wypowiedzenia umowy pożyczki, po uprzednim wystawieniu wezwania do zapłaty, oraz wypełnienia weksla na kwotę odpowiadającą zadłużeniu pozwanej. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, iż zaoferowany przez powoda materiał dowodowy daje asumpt do wniosku, że weksel został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową i prawidłowo przedstawiony do zapłaty. Nie powielając poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych przypomnieć należy, że pożyczkodawca był uprawniony do wypełnienia weksla in blanco na zasadach określonych w deklaracji wekslowej w przypadku, gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni po uprzednim

wezwanu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty wystawienia wezwania. Wszystkie wyżej wymienione przesłanki zostały przez powoda spełnione. Pismem z dnia 19 stycznia 2017 roku wezwał on pozwaną do zapłaty w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania kwoty 484 zł tytułem zaległych rat wymagalnych w dniach 19 grudnia 2016 roku i 19 stycznia 2017 roku, które to wezwanie pozwana otrzymała w dniu 31 stycznia 2017 roku, co jednoznacznie wynika z wydruku z k. 58. A. D. nie wywiązała się z powyższej powinności, czym dała powodowi podstawę do wypowiedzenia umowy pożyczki i wypełnienia weksla na kwotę odpowiadającą jej zadłużeniu, zgodnie z treścią umowy i deklaracji wekslowej. O wypełnieniu weksla pozwana została poinformowana w piśmie z dnia 19 lutego 2017 roku zawierającym oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, w którym powód wskazał ponadto wysokość zadłużenia, numer rachunku bankowego, na który winna nastąpić jego spłata oraz 30-dniowy termin na jej dokonanie. Pismo to pozwana odebrała w dniu 28 lutego 2017 roku (wydruk z k. 57), co czyni zarzuty pozwanej o nieprzedstawieniu weksla do zapłaty chybionymi. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, iż ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe nie zawiera przepisów, które określałyby sposoby przedstawienia weksla do zapłaty. W judykaturze wskazuje się jednak, iż spełnienie przewidzianego w art. 38 ustawy wymogu przedstawienia weksla do zapłaty nie łączy się z koniecznością jego fizycznego okazania „do oczu” dłużnikowi głównemu. Wystarczające jest w tej mierze stworzenie wystawcy weksla przez posiadacza weksla realnej możliwości zapoznania się z oryginałem weksla w miejscu jego płatności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 roku, sygn. akt IV CSK 132/05, L.). W niniejszej sprawie, o czym była mowa wyżej, powód pismem z 19 lutego 2017 roku zawiadomił pozwaną, że wobec zwłoki w zapłacie należności wynikających z umowy pożyczki uzupełni wystawiony przez pozwaną weksel in blanco na wskazaną w treści pisma kwotę, zaś weksel ten płatny będzie w ciągu najbliższych 30 dni. Jednocześnie wezwano wystawcę weksla do zapłaty zadłużenia. Wobec powyższego zasadnym jest przyjęcie, że pozwana miała stworzoną realną możliwość zapoznania się z oryginałem weksla w siedzibie powoda oznaczonej w główce pisma i porównania treści uzupełnionej w oryginale weksla z treścią otrzymanego zawiadomienia. Tym samym powód w sposób prawidłowy dokonał technicznej czynności, jaką stanowi czynność przedstawienia weksla i tym samym uczynił zadość celom regulacji określonej w art. 38 ustawy Prawo wekslowe. Nie można bowiem w ocenie Sądu przerzucać na powoda skutków bierności wystawcy weksla, który mimo stosownego zawiadomienia nie podjął żadnych działań mających na celu, nawet jeśli nie zapłacił należności, to przynajmniej zapoznanie się z oryginałem weksla w siedzibie wierzyciela. Tym samym twierdzenia pozwanej o nieprzedstawieniu weksla do zapłaty nie znajdują pokrycia w zebranych materiale dowodowym. Chybiony jest ponadto zarzut pozwanej, jakoby weksel został wypełniony już po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, roszczenie to stało się bowiem wymagalne w terminie 30 dni od daty sporządzenia oświadczenia o wypowiedzeniu z dnia 19 lutego 2017 roku, a więc niewątpliwie w dacie wytoczenia powództwa (14 kwietnia 2017 roku) nie było jeszcze przedawnione, zarówno przy przyjęciu terminu przedawnienia wynikającego z przepisów Kodeksu cywilnego (art. 118 k.c.), jak i Prawa wekslowego (art. 70 ustawy).

Wątpliwości nie budziło ponadto, że strona powodowa jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana, jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy z dnia 9 maja 2016 roku były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z [art. 385<sup>1</sup> §1 k.c.](#) z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX).

Strona powodowa w pozwie domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty 5.948,56 zł z tytułu umowy pożyczki gotówkowej z dnia 9 maja 2016 roku. Godzi się przypomnieć, że na oznaczoną w umowie całkowitą kwotę do zapłaty (7.440 zł) składały się: kwota wypłacona pozwanej – 3.500 zł, opłata przygotowawcza – 129 zł, wynagrodzenie prowizyjne – 2.751 zł, opłata za „Twój pakiet” – 600 zł oraz odsetki umowne – 460 zł. Biorąc zaś pod uwagę, że pozwana wykonała swoje zobowiązanie tylko częściowo powód wypowiedział umowę pożyczki, wskazując, że zadłużenie z tego tytułu wzrosło o odsetki (8,56 zł).

Rozważania w powyższym zakresie rozpocząć należy od przypomnienia, że przedmiotowa umowa została zawarta w dniu 9 maja 2016 roku, a więc w dacie, gdy obowiązywał już przepis art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim, który wprowadził zasady określania pozaodsetkowych kosztów kredytu, a więc wszystkich kosztów, które konsument ponosi w związku z umową o kredyt konsumencki, z wyłączeniem odsetek (art. 5 pkt 6b ustawy). I tak, w myśl powołanego art. 36a ustawy, maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu oblicza się według wzoru:

$$(\dots) \leq (K \times 25\%) + (K \times x \times 30\%)$$

w którym poszczególne symbole oznaczają:

|       |   |  |
|-------|---|--|
| (...) | - | maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu, |
| K     | - | całkowitą kwotę kredytu,                             |
| n     | - | okres spłaty wyrażony w dniach,                      |
| R     | - | liczbę dni w roku.                                   |

Jak podnosi się w piśmiennictwie (por. Czech T., Kredyt konsumencki. Komentarz. (...), 2018), obowiązywanie omawianego przepisu ma zapobiegać obchodzeniu przepisów o odsetkach maksymalnych (art. 359 § 2<sup>1</sup>, art. 481 § 2<sup>1</sup>k.c.), w szczególności poprzez zastrzeżenie na rzecz kredytodawcy różnego rodzaju wygórowanych opłat i prowizji. Limit pozaodsetkowych kosztów kredytu, o którym mowa w art. 36a ust. 1, określono jako pewien pułap wyliczany na podstawie całkowitej kwoty kredytu. Składa się on z sumy dwóch elementów. Pierwszy element (25%) ma charakter stały dla danej kwoty kredytu. Drugi element (30%) jest zmienny – zależy od długości okresu kredytowania wyrażonego w dniach. Jednocześnie w art. 36a ust. 2 ustawy zastrzeżono, że pozaodsetkowe koszty kredytu w całym okresie kredytowania nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu, a więc zgodnie z art. 5 pkt 7 ustawy, maksymalnej kwoty wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt, a w przypadku umów, dla których nie przewidziano tej maksymalnej kwoty, suma wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt. W tym miejscu odwołać się należy dodatkowo do uzasadnienia projektu ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw, mocą której wprowadzono przepis art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, w treści którego wskazano, że część kosztów związanych z udzieleniem pożyczki ma charakter stały, niezależny od okresu kredytowania (np. ocena zdolności kredytowej klienta, w tym sprawdzenie jego historii w Biurze (...) oraz biurach informacji gospodarczej), przygotowanie umowy w formie papierowej i przekazanie jej klientowi (w przypadku firm operujących w Internecie konieczność dostarczenia umowy pocztą), wycena ryzyka klienta na dzień zawarcia umowy (ryzyko stanowi również element części ruchomej limitu kosztów, ponieważ wraz z wydłużaniem okresu kredytowania ryzyko wzrasta), utrzymywanie baz danych o klientach (konieczność wypełniania wymogów związanych z ochroną danych osobowych), wynagrodzenia pracowników etc. W segmencie mikropożyczek, gdzie okres kredytowania na ogół nie przekracza miesiąca, koszty operacyjne kształtują się na poziomie 15–27% kwoty pożyczki. Do kosztów operacyjnych należy dodać koszt ryzyka, który w segmencie mikropożyczek oscyluje w granicach 11% (odsetek pożyczek straconych), zatem przeciętne koszty w tym segmencie kształtują się między 26% a 38% kwoty pożyczki. Wprowadzenie limitu stałego całkowitego kosztu kredytu z wyłączeniem odsetek, w wysokości 25% całkowitej kwoty kredytu, niezależnego od okresu kredytowania, w wysokości 25% całkowitej kwoty

kredytu (pierwsza część wzoru z art. 36a ustawy) miało zatem na celu umożliwienie przedsiębiorcom pokrycia kosztów stałych związanych z udzieleniem pożyczki. Jednocześnie limit mieszczący się w dolnej granicy kosztów ponoszonych przez przedsiębiorców, miał na celu motywować przedsiębiorców do racjonalizacji kosztów. Z uwagi na fakt, że sektor pożyczek konsumenckich jest zróżnicowany, a zatem obejmuje również pożyczki udzielane na dłuższe okresy, w projekcie ustawy zaproponowano dodatkowo limit całkowitego kosztu kredytu z wyłączeniem odsetek, w wysokości 30%, uzależniony od okresu kredytowania (mający zastosowanie w skali roku). Wskazano, że koszty operacyjne w segmencie pożyczek udzielanych na dłuższe okresy stanowią 27,5% do 51% kwoty pożyczki. Do kosztów operacyjnych należy dodać koszt ryzyka, który szacuje się w tym segmencie na ok. 22%–25%. Całkowite koszty pożyczki udzielonej na okres ok. 1 roku oscylują więc w granicach 49,5%–76% kwoty pożyczki. I w tym przypadku zaproponowany limit mieści się w dolnych granicach kosztów ponoszonych przez pożyczkodawców (druk sejmowy nr 3460). Wskazać wreszcie należy, że za reprezentatywny przykład pożyczki przyjęto na etapie prac nad art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, sytuację, w której pożyczkobiorca otrzymuje kwotę 4.000 zł na okres 36 miesięcy, zaś kwota do zwrotu wynosi 10.800 zł, a więc jest blisko 3-krotnie wyższa. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy przyjęć należy, że w związku z przedmiotową umową pożyczkodawca mógł naliczyć pozaodsetkowe koszty pożyczki w maksymalnej kwocie 3.500 zł (obliczenie pierwszego elementu wzoru: całkowita kwota kredytu wyniosła 3.500 zł;  $3.500 \text{ zł} \times 25\% = 875 \text{ zł}$ ; obliczenie drugiego elementu wzoru: całkowita kwota kredytu wyniosła 3.500 zł, okres spłaty wyniósł 914 dni;  $n/r = 914/365 = 2,504$ ;  $3.500 \text{ zł} \times 2,504 \times 30\% = 2.629 \text{ zł}$ ;  $875 \text{ zł} + 2.629 \text{ zł} = 3.504 \text{ zł}$ ; pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą przekroczyć całkowitej kwoty kredytu, a więc w przedmiotowej sprawie 3.500 zł). O czym była już mowa, w związku z zawartą umową pozwanej zostały naliczone wynagrodzenie prowizyjne za udzielenie pożyczki w wysokości 2.751 zł, opłata przygotowawcza – 129 zł oraz opłata za (...) – 600. Powyższe implikuje konstatację, iż naliczone przez pierwotnego wierzyciela pozaodsetkowe koszty pożyczki (łącznie 3.480 zł) mieściły się w granicach zakreślonych art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, która obok odsetek stanowi wynagrodzenie dla pożyczkodawcy z tytułu udostępnienia pożyczkobiorcy środków finansowych. Jednocześnie to suwerenna decyzja pozwanej skutkowała tym, że zdecydowała się ona zawrzeć umowę właśnie z powodem, mając świadomość kosztów z tym związanych. Powód miał prawo naliczyć prowizję w wysokości 2.751 zł, zwłaszcza, że jak wykazano wyżej, całkowity ponoszony przez pożyczkodawcę koszt pożyczki udzielanej na okres 1 roku mieści się w granicach 49,5%–76% kwoty pożyczki, tymczasem na gruncie omawianej sprawy pożyczka podlegała zwrotowi w terminie 30 miesięcy, co niewątpliwie zwiększało koszty pożyczkodawcy. Nie budzi przy tym wątpliwości, że firmy trudniące się udzielaniem pożyczek, w przeciwieństwie do banków, nie mają możliwości zarabiania na innych produktach, a zatem wynagrodzenie prowizyjne i odsetki stanowią dla nich w istocie jedyne źródło finansowania prowadzonej działalności. Oczywiście jest również, iż działalność powoda jest nastawiona na zysk. Odnosząc się do pozostałych naliczonych przez powoda kosztów, nie sposób przyjąć, aby opłata przygotowawcza w kwocie 129 zł miała zawyżony charakter, co się zaś tyczy opłaty za (...) to jak już wyjaśniono, była ona naliczona w związku z wykupioną przez pozwaną usługą. Ta, co istotne, miała charakter fakultatywny, a zatem wyłącznie od pozwanej zależało, czy powód z jej tytułu naliczy dodatkowe koszty. Usługa ta nie miała przy tym charakteru pozornego, konstytuowała bowiem po stronie pożyczkobiorcy szereg uprawnień. Oczywiście bez znaczenia pozostaje, czy pożyczkobiorca realnie skorzysta z wszystkich przyznanych mu uprawnień, opłata w kwocie 600 zł była bowiem naliczana za samo ich udostępnienie pożyczkobiorcy. Nie budzi także wątpliwości, iż rolą Sądu nie jest kreowanie właściwych cen z tytułu proponowanych przez pożyczkodawcę dodatkowych usług, zwłaszcza w sytuacji, gdy ich wykupienie nie jest warunkiem sine qua non udzielenia pożyczki.

Na koniec wyjaśnienia wymaga, że pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, pomimo powołania się w treści zarzutów na stosowanie przez powoda licznych praktyk naruszających interesy konsumentów, nie skonkretyzowała, o jakie praktyki chodzi, nie wskazała również, jakie konkretne postanowienia umowne uznaje za naruszające jej interesy. Pozwana nie wykazała również (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby z tytułu spłaty pożyczki uiściła kwotę wyższą, aniżeli wskazana przez powoda. Przypomnienia wymaga, że to na dłużniku ciąży powinność wykazania, że spłacił swoje zobowiązanie wynikające z umowy pożyczki.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 496 k.p.c. utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt VIII Nc 3258/17 w całości.